

Dowody na obecność rzymskich legionistów na terenie Polski

27 kwietnia 2018

Na terenie Kujaw nawet 2 tys. lat temu przebywali rzymscy żołnierze. Świadczą o tym odkryte fragmenty oporządzenia jeździeckiego i stroju legionistów. Wiele z nich po raz pierwszy odkryto poza granicami Cesarstwa Rzymskiego – powiedział PAP dr hab. Bartosz Kontny.



Fragmenty rzymskich okuć

Na trop Rzymian na terenie Kujaw archeolodzy wpadli dzięki poszukiwaczom skarbów. Ci przekazali część swoich znalezisk badaczom przeszłości. Największa część znalezionych zabytków pochodzi z obszaru pomiędzy wsiami Gąski i Wierzbiczany (woj. kujawsko-pomorskie).

„Wśród wielu przekazanych przedmiotów metalowych były również liczne okucia ze stopu miedzi. Okazało się, że są to unikatowe zdobienia oporządzenia jeździeckiego oraz stroju rzymskich legionistów. Wiele z nich to zabytki unikatowe w tej części Europy” – powiedział PAP dr hab. Bartosz Kontny z Instytutu Archeologii UW, który dokonał ich identyfikacji.

Archeolodzy zaalarmowani znaleziskami dostarczonymi przez

poszukiwaczy skarbów sami udali się w teren, gdzie przeprowadzili zarówno wykopaliska, jak i badania powierzchniowe. W ten sposób w ostatnich miesiącach zespół pod kierunkiem Marcina Rudnickiego z Instytutu Archeologii UW natrafił na kolejne zabytki o podobnym charakterze.

„To pierwsze bardzo mocne dowody na faktyczną obecność rzymskich żołnierzy na obszarach dzisiejszej Polski” – uważa Kontny.

Wśród unikatowych zabytków są metalowe zawieszki, które zdobiły rzemienie rzymskiego oporządzenia końskiego. Miały kształt fallusów lub wulw (żeńskie łona). „Były to amulety, które miały zapewnić szczęście i chronić przed złymi siłami, czyli miały znaczenie apotropaiczne” – opowiada dr hab. Kontny.

Jako prawdziwy unikat wśród analizowanych zabytków archeolog wskazuje pozłacaną, miedzianą aplikację pasa biodrowego. Przedstawia ona włócznie beneficiariusza, czyli wysokiego rangą oficera armii rzymskiej. „Był to atrybut jego władzy” – uważa archeolog.

Tak duże nagromadzenie podobnych rzymskich przedmiotów w innych miejscach na terenie barbarzyńskiej Europy – np. w środkowych Niemczech (gdzie np. werbowano miejscową ludność do legionów) jest jednoznacznie wiązane z fizyczną obecnością Rzymian.

„Jednak takich punktów jest zaledwie kilka na mapie Europy” – zaznacza archeolog. W jego ocenie tak duże nagromadzenie zabytków związanych z obecnością Rzymian w rejonie Kujaw świadczy o tym, że obszar ten również musiał stanowić regionalne centrum kulturowe i społeczne. „Mogło być również związane ze szlakiem bursztynowym – Rzymianie bardzo cenili ten surowiec” – dodaje naukowiec.

W opinii archeologa Rzymianie mogli trafić na obszar dzisiejszych Kujaw z kilku powodów – innych w zależności od

okresu, bo zabytki świadczące o ich obecności mają od 2 do 1,6 tysiąca lat.

Pod koniec okresu starożytności Rzymianie mogli zapuszczać się w rejon Kujaw, aby zwerbować wśród Germanów żołnierzy do armii – w tym okresie w legionach służyli również barbarzyńcy, czyli osoby spoza Cesarstwa Rzymskiego. Natomiast pod koniec I w. n.e. Rzymianie mogli trafić na ten teren na prośbę Lugiów (Wandalów) walczących ze Swebami. Archeolodzy uważają, że wśród przedstawicieli kultury przeworskiej (zamieszkującej m.in. teren Kujaw w pierwszych wiekach naszej ery) byli również Lugiowie.

„Z zapisów rzymskiego historyka Kasjusza Diona wynika, że cesarz Domicjan wysłał im na pomoc stu jeźdźców. Nie możemy wykluczyć, że niektóre z odkrytych przez nas zabytków to element wyposażenia należącego do jednego z nich” – uważa archeolog.

Badania w rejonie Gąsek i Wierzbiczan prowadzone były w ramach projektu NCN Maestro „Okres wędrówek ludów w dorzeczu Odry i Wisły”, którym kieruje prof. Aleksander Bursche z Instytutu Archeologii UW.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Zdjęcie: M. Rudnicki

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl